

Dane Brazylijczyków w rękach cyberprzestępców

17 stycznia 2011

BRAZYLIA. Cyberprzestępcy oferują dostęp do danych osobowych wszystkich (!) obywateli Brazylii posiadających numer CPF (odpowiednik polskiego PESEL-a). Wystarczy wprowadzić taki numer na specjalnej stronie, a system wyświetli dane potencjalnej ofiary: imię, nazwisko, datę urodzenia, adres, kod pocztowy itd.

Numer CPF jest Brazylijczykowi niezbędny do wykonywania różnych operacji, takich jak otwieranie kont bankowych, uzyskanie lub odnowienie prawa jazdy, zakup lub sprzedaż nieruchomości, otrzymanie pożyczki, ubieganie się o posadę (szczególnie w instytucjach publicznych), wyrobienie paszportu lub kart kredytowych.

Analitycy z Kaspersky Lab wykryli trzy serwery oferujące kompletne dane obywateli Brazylii (działalność taką nazywa się C2C, tzn. cybercriminals to cybercriminals – cyberprzestępcy dla cyberprzestępców). Posiadanie omawianych danych umożliwia cyberprzestępcom wykonanie pierwszego kroku w stronę przeprowadzenia ataków ukierunkowanych na poszczególne osoby, przejęcie ich tożsamości itp.

W jaki sposób cyberprzestępcy zdobyli te informacje? Najprawdopodobniej na skutek wycieku danych – nie tylko z departamentów rządowych, ale również firm zajmujących się handlem elektronicznym i innych korporacji, które padły ofiarą kradzieży baz danych. Władze brazylijskie jeszcze badają ten incydent.

– Dzisiaj przekonujemy się, że problem ochrony prywatnych informacji nie ogranicza się tylko do użytkowników, ale w tym samym stopniu dotyczy również rządów i korporacji – komentuje Fabio Assolini, analityk zagrożeń z Kaspersky Lab, dodając, że

do podobnych incydentów dochodziło także w innych państwach.

Opracowanie: aws

Na podstawie: Kaspersky Lab

Źródło: [Dziennik Internautów](#)